



---

# ZWIASTUN

---

Cena egz. 2 zł

NR 151

MARZEC-KWIECIEŃ 2011

**PARAFIALNE CZASOPISMO KATOLICKIE**

---



*Słowo Ks. Proboszcza*

## Drodzy Parafianie!!!

Rozpoczęliśmy czas Wielkiego Postu od posypania głów popiołem w Środę popielcową. Jest to czas wyteżonej pracy, czyli intensywnego działania na rzecz nawrócenia i pojednania każdego człowieka z Bogiem.

Wielki post to również walka z własnymi namiętnościami i wadami, to modlitwa duszy i ciała. Dlatego warto w tym czasie powstrzymać się od różnych zachcianek, czynić post, szczególnie w piątki, aby jednoczyć się z cierpiącym Chrystusem. Post pokazuje, że to Bóg w nas działa w sposób szczególny.

Czas Wielkiego Postu wzywa nas do pokuty, zachęca nas, abyśmy błagali Boga o przebaczenie. Wielu z nas już skorzystało z tak wielkiego daru. Inni jeszcze w oczekiwaniu na zbliżające się

święta tego dokona. Zachęcam Was drodzy Parafianie, abyście jak najszybciej skorzystali z ogromu Bożej Miłości, która kryje się w kratkach konfesjonału.

W naszej Parafii czas Wielkiego Postu jest również czasem zatrzymania się nad swoim życiem. Tym czasem są rekolekcje wielkopostne. To szczególny moment, abyśmy mogli otworzyć swoje serca na Boga i na potrzeby drugiego człowieka.

Wpatrując się w tradycję Kościoła. Nie zapominajmy drodzy Parafianie o Drodze Krzyżowej, która jest przypomnieniem historii męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Tak samo Gorzkie Żale powinny być dla nas gorącą okazją do wsłuchiwania się w treści pieśni o męce pańskiej jak również wsłu-



**Ks. Prałat dr Stanisław Chomiak  
Proboszcz**

chaniem się w kazanie pasyjne, które w tym roku powiązane jest z nauczaniem Sługi Bożego Jana Pawła II.

Życzę Wam, aby ten czas stał się przemianą Waszego życia, tak życiu prywatnym jak i społecznym.

## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2011

### 10.04.2011r.(niedziela)

Nauki rekolekcyjne podczas każdej Mszy św.

### 11.04.2011r. (poniedziałek)

10:00 Msza św z nauką

18:00 Msza św. z nauką

19:30 Nauka dla młodzieży gimnazjalnej, licealnej oraz pracującej.

### 12.04.2011r. (wtorek)

8:30 - 10:00 Spowiedź św.

10:00 Msza św. z nauką

16:30 – 18:00 Spowiedź św.

18:00 Msza św. z nauką

19:30 Nauka dla młodzieży gimnazjalnej, licealnej oraz pracującej.

### 13.04.2011r. (środa)

8:30 - 10:00 Spowiedź św.

10:00 Msza św. z nauką

16:30 – 18:00 Spowiedź św.

18:00 Msza św. z nauką

19:30 Nauka dla młodzieży gimnazjalnej, licealnej oraz pracującej.

### SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

### W CZASIE REKOLEKCJI

11-12.04.2011 (WTOREK, ŚRODA)

- 8.30-10.00; 16.30-18.00

# ŻYCIE JEST ŚWIĘTE !

„...Ludzkość bez Boskości  
sama siebie zdręcza...”  
(C.K. Norwid)

Trudno spamiętać i nadażyć z gestami solidarności dla podmiotów „Dni patronackich” ustanawianych i ogłaszanych „Ku pamięci” wydarzeń lub dla zwrócenia uwagi na ważne problemy społeczne. Prześledźmy więc takie rocznice i dni przypadające na marzec.

I tak, jako pierwszą proponuję :

## 25 III ŚWIATOWY DZIEŃ ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA

Było wolą Papieża Jana Pawła II „aby corocznie w każdym kraju obchodzono „DZIEŃ ŻYCIA”. Jego podstawowym celem jest budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i w społeczeństwie wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji. Życie, jak podkreśla encyklika „Evangelium vitae” nie tylko ma sens i wartość, ale jest święte. W świecie współczesnym, w którym my żyjemy, zagrożone jest to, co najświętsze. Życie jest najbardziej zagrożone i wymaga ratunku. Życie jest najświętsze, bo jest darem od Boga danym dla człowieka jako osobie i jako wspólnocie. Obecna cywilizacja walczy z tym wszystkim, co naznaczone jest znamieniem świętości: a więc z osobą, ze zrodzeniem, z ojcostwem, z macierzyństwem. Wydaje się, że w naszej cywilizacji nad prawem życia „przeważało prawo do zabijania” głoszone i ustanowione w imię „praw człowieka”. Rodzi się pytanie: kiedy będziemy mieli prezydenta, parlament, rząd, którzy opowiedzą się zdecydowanie za obroną prawa do życia każdego człowieka, od poczęcia do naturalnej śmierci? Tak jak uczył nas Jan Paweł II!

W drugiej kolejności wspomnijmy:

## 21 III ŚWIATOWY DZIEŃ ZIEMI- początek wiosny.

Dzień Ziemi został pomyślany jako szczególna akcja promowania postaw ekologicznych. Organizatorzy chcą uświadomić społeczeństwu poprzez imprezy masowe jak kruchy jest ekosystem naszej planety. To w tym dniu zauważamy, jak dzieci szkolne zbierają śmieci na terenach zielonych naszego miasta, manifestują z hasłami proekologicznymi, domagając się likwidacji dymiących kominów i dzikich wysypisk. Na uwagę zasługuje fakt, że idea Dnia Ziemi spotkała się z żelazną „kurtyną” i została przyjęta w Polsce dopiero w 1990 roku, tj. 20 lat po jej ustanowieniu w USA. To organizacje pozarządowe podjęły myśl ochrony naturalnego śro-

dowiska i włączyły się w międzynarodowe obchody Dnia Ziemi. Ekologia jest obowiązkiem naszego sumienia!

Na trzecim miejscu przypomnijmy:

## 8 III DZIEŃ KOBIET

Obchodzony był przed 1989 r. bardzo urzędowo i formalistycznie. Pozostawił różnicowane wspomnienia, ale zawsze był i pozostanie dobrą okazją do okazania Paniom, słowem i upominkiem, życzliwości i wdzięczności za ich codzienny trud oraz do złożenia życzeń pomyślności na kolejne dni życia.

Całkiem odmienny, bo tragiczny wymiar ma data:

## 5 III DZIEŃ PAMIĘCI OFIAR LUDOBÓJSTWA KOMUNISTYCZNEGO

Poczynając od 1939 roku, na mocy tajnego układu Stalina i Hitlera (23 VII 1939 r. Pakt Ribbentrop-Mołotow) Polska miała być wymazana z mapy świata. W 1940 roku Gestapo i NKWD przygotowało plan systematycznej likwidacji Narodu Polskiego. Zaczęły się wywózki, deportacje milionów ludzi w głąb Rosji, aresztowania, przemoc i terror. 5 III 1940 roku Stalin podpisał wyrok na 22 tysięcy Polaków, niewinnych ludzi zabranych do niewoli i osadzonych w obozach i więzieniach. Zbrodnia ludobójstwa wciąż nie jest osądzona, a sprawiedliwość milczy. Polska jednak pamięta!

**„Tej nocy zgładzono wolność w katyńskim lesie, Zdradzieckim strzałem w czaszkę powitano wrzesień...”**

**Tej nocy sprawiedliwość zgładzono w katyńskim lesie**

**Bo któraż to jest wiosna, która zima i jesień?**

**Minęły od tego czasu, od owych straszliwych. A sprawiedliwość milczy! Nie ma jej widać wśród żywych”.**

(„Katyń” Feliks Konarski)

Nie możemy przemilczeć wydarzeń:

## 27-28 III 1945 UPROWADZENIE DO MOSKWI 16 PRZYWÓDCÓW POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO.

Otrzymawszy zaproszenie do rozmów oraz „słowo honoru” (zabezpieczenie bezpieczeństwa) od wysokiego rangą oficera sowieckiego, przybyli do Pruszkowa, aby omówić współdziałanie Armii Krajowej z armią sowiecką na zapleczu frontu. Nie wiedzieli, że uczestniczą w specjalnej operacji NKWD i kontrwywiadu. Wszyscy zostali aresztowani i uwięzieni w Moskwie na łubiance. Haniebny proces nad

*dokończenie na str. 4*

**dokończenie ze str. 3**

polskimi przywódcami odbył się jako pokazowy. Wyroki były umiarkowane, to dla opinii aliantów faktycznie były zasłona przed zamierzoną śmiercią w więzieniu dla tych najważniejszych jak Generał Okulicki, Wicepremier Jankowski, Przewodniczący RJN Pużak. Inni przeżyli, by być ostrzeżeniem dla każdego, kto ośmielił się marzyć o polskiej wolności.

„Oskarżajcie nas wszystkich, nie tylko szesnastu,  
Sądzicie poległych w grobie, to też winowajcy,  
Sądzicie szkielet co z wojny pozostał się miastu,  
Gdy wyście jeszcze z diabłem kumali się zdrajcy.  
Oskarżajcie także wolność, nieznane wam słowo  
Ten odwieczny zabobon, co zawsze nas dzieli,  
Cały kraj polski weźcie, zamknijcie go w celi  
I wprowadźcie pod sztykiem na salę sądową.”  
(Kazimierz Wierzyński)

Wspomnijmy też datę:

**8 III 1968 r. PROTEST STUDENTÓW,  
„otwarcie oczu dla POKOLENIA 68”**

I chociaż nie było sukcesów przyczynił się do aktywizacji części społeczeństwa z uwrażliwieniem na wolność słowa. Władza PRL nie miała zamiaru rozmawiać ze studentami, natomiast była skłonna egzekwować przemocą swoje decyzje. Historycy uważają, że protest studentów był początkującym zmierzchem komunizmu w Polsce: „Dwa lata później padł Gomułka...Gierek dokonał całkowitego rozbabrania gospodarki, a potem przyszedł Jaruzelski i zadał morderczy cios temu społeczeństwu – połamał mu kręgosłup”. Przypomnijmy, że bezpośrednią przyczyną kryzysu „Marzec 68” było zdjęcie ze sceny Teatru Narodowego w Warszawie

przedstawienia „Dziadów” w reżyserii Kazimierza Dejmka. Studenci zaprotestowali zbierając podpisy pod listem protestującym decyzję i 8 marca zorganizowali więc na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego. Wiec rozpędziło MO. Rozpoczęły się represje, wyroki sądowe, usunięcie studentów z uczelni, wydalenie profesorów z partii i pozbawienie ich katedr. Równocześnie przeprowadzono antysemicką czystkę w instytucjach państwowych. Wiele osób zmuszono do emigracji. Protest wykrzystalizował politycy do swoich rozgrywek o władzę w PZPR i PRL.

P.S.

**DATY LITURGICZNE:**

**9 III 2011** Środa popielcowa, początek WIELKIEGO POSTU.

Wielki Post to czas przygotowania się na największe uroczystości

–MISTERIUM WIELKANOCNE. Mamy 40 dni na odnowę życia duchowego poprzez modlitwę, post i jałmużnę.

**19 III** uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP. Był opiekunem i wychowawcą Jezusa Chrystusa. Obecnie jest opiekunem Kościoła.

**25 III** Zwiastowanie Pańskie - tajemnica wcielenia Syna Bożego świętowana jest dziewięć miesięcy przed Bożym Narodzeniem.

Rośnie Boże Dziecię pod sercem Maryi.

Obietnicy swojej Pan Bóg zadość uczyni.

**Nadchodzi Zbawiciel w dziecku, nie inaczej,  
Nim świat zbawi z grzechu żłobeczku zapłacze.  
ŚLICZNA PANIENECZKA cieszy się, raduje,  
Że już wkrótce światu skarb swój ofiaruje.**

*opr. mgr Emilian Kupiec*

## Ojczyzna

1. Polska to moja Ojczyzna

tu ziemia pachnąca, żywna

góry i lasy zielone

łąki kwiatem umajone.

2. Tu widok znajomy bliski

znany mi już od kołyski

i rodzinne moje miasto Bielawa

choć niewielkie, to mnie dumą napawa.

3. Tu mnie urodziła moja mama

choć z Kresów Wschodnich przyjechała sama

to na zawsze w tym mieście została

tu jest również ojczyzna moja mała.

4. Znam tu każdy kamień i drzewa

tu mi ptak pień znajomą śpiewa.

I mój kościół tu stoi ukochany

pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny.

5. Kiedy mnie mama pacierza uczyła

wiarę ojców w Boga mi zaszczerpiła.

Bóg, Honor i Ojczyzna, to Polaka siła

zawsze będzie mi bliska ma Ojczyzna miła.

Barbara Jałowicz



## PARAFIALNY ODDZIAŁ AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ

przy Parafii p.w. WNMP w Bielawie

Pl. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, 58-260 BIELAWA

### Walne Zebranie Członków POAK

W sobotę, 26 lutego 2011 roku w auli Domu Parafialnego, zgodnie z przepisami i wymogami Statutu Akcji Katolickiej, odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Członków POAK. W Zebraniu uczestniczył Parafialny Asystent Kościelny Akcji Katolickiej Ks. Prałat dr Stanisław Chomiak.

Zebranie, któremu z wyboru przewodniczył Pan Jerzy Sobski, dokonało oceny i zatwierdziło sprawozdania Zarządu z działalności merytorycznej i finansowej za 2010 rok, udzieliło Zarządowi absolutorium za działalność w 2010 roku, przyjęło kalendarium ważniejszych spotkań członków POAK i plan działalności na 2011 rok oraz podjęło uchwałę w sprawie planu finansowego na 2011 rok.

Na dzień 01 stycznia 2011 roku stan członków POAK wynosił 36 osób.

Zarząd POAK wyraża podziękowanie Ks. Prałatowi dr Stanisławowi Chomiakowi i pozostałym kapłanom pracującym w naszej parafii za okazywaną życzliwość, a szczególnie wdzięczność i podziękowanie wyrażamy Ks. Danielowi Marcinkiewiczowi za duchową opiekę i przewodnictwo w spotkaniach formacyjnych.

Dziękujemy za współpracę wszystkim członkom POAK, a szczególnie tym, którzy swoim osobistym zaangażowaniem czynnie wspierali nasze działania i pomagali w organizacji różnych spotkań i uroczystości organizowanych w 2010 roku. Dziękujemy przedstawicielom wspólnot działających w naszej Parafii za współdziałanie w realizacji niektórych naszych zadań.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagali nam, dobrze radzili i wspierali wyrażamy swoją wdzięczność i składamy im serdeczne Bóg Zapłać.

**Zarząd POAK**

### Akcja Katolicka w służbie wspólnoty z Bogiem

„Hasło programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce w roku 2010/2011 brzmi:

**„We wspólnocie z Bogiem”.**

Zawołanie to podejmuje także Akcja Katolicka, która w swej działalności formacyjnej i apostołskiej, będzie pracować nad budowaniem więzi pomiędzy człowiekiem i Bogiem przez sakramenty, systematyczną lekturę Biblii i formację duchową.

Celem tych działań powinno być pogłębienie więzi międzyludzkich: w rodzinie i małżeństwie oraz w każdej innej wspólnotie, także parafialnej – pomiędzy duszpasterzami i wiernymi. Inny jeszcze cel winno stanowić jednanie z Bogiem ludzi dalekich od chrześcijaństwa oraz budowanie klimatu szacunku do osób o innych światopoglądach.

Priorytetem dla członków Akcji Katolickiej powinna być w tym roku także działalność dobroczynna na rzecz biednych i cierpiących oraz modlitwa w intencji nowych, dobrych powołań

w Kościele: do kapłaństwa, życia konsekrowanego i małżeństwa”.

*Bp Mariusz Leszczyński*

### KALENDARIUM WAŻNIEJSZYCH SPOTKAŃ CZŁONKÓW PARAFIALNEGO ODDZIAŁU AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ PRZY PARAFII p.w. WNIEBOWZIECIA NMP W BIELAWIE W 2011 ROKU

15 stycznia (sb) - Spotkanie opłatkowe AK DŚ z udziałem J.E. Ks. Biskupem

Ignacym Decem w Zamku Książ w Wałbrzychu.

23 stycznia (nd) - Spotkanie opłatkowe członków i sympatyków POAK.

04 lutego (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

26 lutego (sb) - Udział Prezesa Zarządu POAK w Zebraniu Rady DIAK DŚ.

26 lutego (sb) - Walne Zebranie Sprawozdawcze członków POAK.

04 marca (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

26 marca (sb) - Wielkopostny Dzień Skupienia członków i sympatyków Akcji Katolickiej Diecezji Świdnickiej w Złotym Stoku.

01 kwietnia (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

02 kwietnia (sb) - Udział w obchodach 6. rocznicy śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II.

03 maja (wt) - Udział w miejskich i kościelnych obchodach święta 3 Maja.

06 maja (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

08 maja (nd) - Udział w uroczystościach miejskich z okazji 66. rocznicy zakończenia II wojny światowej.

*dokończenie na str. 6*

**dokończenie ze str. 5**

21 maja (sb) - Diecezjalna Pielgrzymka Akcji Katolickiej DŚ do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Bobolicach.

29 maja (nd) - Udział członków i sympatyków POAK wraz z rodzin w majówce pod Krzyżem Milenijnym na Wzgórzu Pojednania.

01 czerwca (śr) - Spotkanie Zarządu POAK z dziećmi Parafialnej Świetlicy Środowiskowej z okazji Dnia Dziecka.

03 czerwca (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

18 czerwca (sb) - Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę.

23 czerwca (cz) - Patronat POAK nad jednym z ołtarzy na trasie procesji Bożego Ciała.

15 sierpnia (pn) - Udział w uroczystościach miejskich i kościelnych z okazji Patronalnego Święta Parafii i Dnia Wojska Polskiego.

01 września (cz) - Udział w uroczystościach miejskich z okazji 72. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej i Dnia Kombatanta.

02 września (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

? września (?) - Wyjazd integracyjny członków i sympatyków Akcji Katolickiej Diecezji Świdnickiej do Broumova (Czechy).

14 września (śr) - Udział w Drodze Krzyżowej pod Krzyż Milenijny na Wzgórzu Pojednania w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego.

07 paźdz. (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

08 paźdz. (sb) - Sympozjum Akcji Katolickiej Diecezji Świdnickiej

16 paźdz. (nd) - Udział członków POAK w zbiórce pieniędzy na fundusz stypendialny fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” z okazji XI Dnia Papieskiego.

04 listopada (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

11 listopada (pt) - Udział w uroczystościach miejskich i kościelnych z okazji 93. Rocznicy Odzyskania Niepodległości.

20 listopada (nd) - Udział w uroczystościach Chrystusa Króla Wszechświata - Patronalnym Święcie Akcji Katolickiej.

02 grudnia (pt) - Spotkanie formacyjne członków POAK.

03 grudnia (sb) - Adwentowy Dzień Skupienia członków i sympatyków Akcji Katolickiej Diecezji Świdnickiej w Strzegomiu.

06 grudnia (wt) - Spotkanie Zarządu POAK z dziećmi Parafialnej Świetlicy Środowiskowej z okazji Świętego Mikołaja.

**Prezes Zarządu POAK**  
*mgr Ryszard Stelmaszczyk*

**Parafialny**  
**Asystent Kościelny Akcji Katolickiej**  
*Ks. Prałat dr Stanisław Chomiak*

---

**Zaproszenie**

Wszystkich członków i sympatyków Akcji Katolickiej gorąco zapraszamy i zachęcamy do podejmowania stałej formacji duchowej oraz refleksji i przemyśleń prowadzących do rzeczywistego budowania „wspólnoty z Bogiem” poprzez udział w pierwsze piątki miesiąca, po wieczornej Mszy Świętej, w spotkaniach formacyjnych pod przewodnictwem Ks. Daniela Marcinkiewicza.

Mając na względzie pogłębianie własnego życia religijnego, intelektualnego i kulturalnego oraz wolę współpracy z Panem Bogiem, hierarchią kościelną, z członkami Akcji Katolickiej i wszystkimi ludźmi, których Pan Bóg postawi na naszej drodze gorąco zachęcamy do wstępowania w szeregi Akcji Katolickiej Diecezji Świdnickiej.

**Zarząd POAK**

## Czas na zmiany!!!

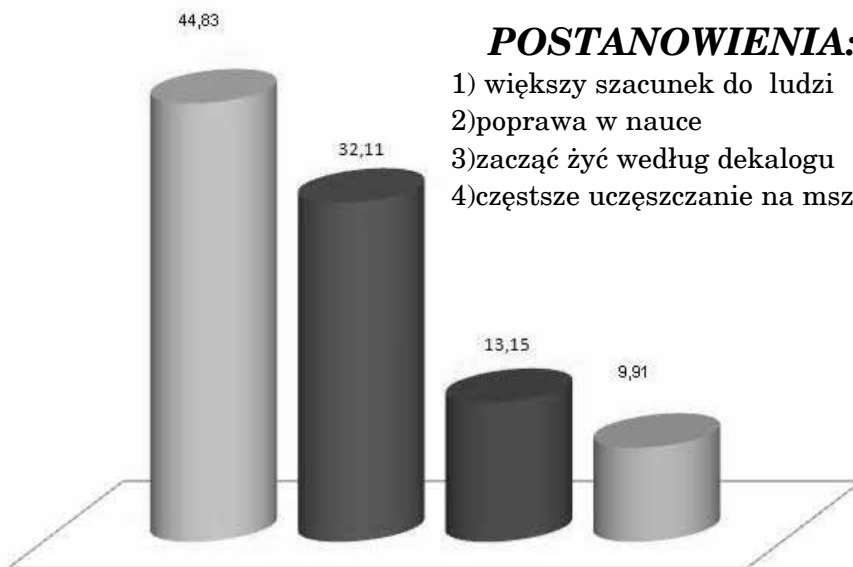
Okres Wielkiego Postu jest czasem naprawy złych nawyków, inaczej przemiany każdego człowieka. Okres ten powoduje zmianę zachowania, charakteru, a także wartości u każdego człowieka. Jak wiadomo większość ludzi wierzących w tym okresie postanawia się zmienić na lepsze, choć tylko niewielu się to udaje. Czas ten trwa 40 dni, czyli jak wiadomo krótko. Ale nie aż tak, żeby nie postarać się o pewne zmiany w naszym życiu. W tym czasie ludzie w różny sposób obiecują sobie poprawę, chcą być lepszymi ludźmi, a nawet niektórzy na ten okres rzucają swoje nałogi tj. palenie tytoniu, czy picie alkoholu, inni chcą się poprawić w nauce, przestać przeklinać lub szanować ludzi. Takie postanowienia padają również u uczniów, którym zadałam takie pytania. Dowodem tego jest poniższy wykres...

Właśnie taki okres poprawy wśród ludzi niedługo będzie, więc nie zostawiamy swoich postanowień, planów na potem, gdy może już być za późno. Zróbmy to w tym czasie, który może być dla nas magiczny i sprawić nam dużo radości.

Jeśli nie wiemy jakie możemy zapisać postanowienia lub jakie

wprowadzić zmiany do naszego życia zapytajmy o to naszych najbliższych, którzy z chęcią nam pomogą.

Każdy powinien uwierzyć, że ten okres Wielkiego Postu jest czasem magicznym i powoduje niesamowite zmiany wierzących. Nie bójmy się i my zmienić, bierzmy przykład z ludzi, którzy postanowienia mają co rok i udaje im się na nowo odrodzić....



### POSTANOWIENIA:

- 1) większy szacunek do ludzi
- 2) poprawa w nauce
- 3) zacząć żyć według dekalogu
- 4) częstsze uczęszczanie na mszę

## MARYJA JAKO KOBIETA WE WSPÓŁCZESNYM ŻYCIU!

Jak powszechnie wszystkim wiadomo Maryja jest Matką Jezusa Chrystusa, naszego Wybawiciela. Ona wydała Go nam na świat, abyśmy mogli zostać wybawieni. Postać ta odzwierciedla nam całe wcześniejsze życie: jak tam było, co dla człowieka było najważniejsze. Maryja to osoba powszechnie znana, lubiana, a przez niektórych nawet i kochana. Była silną kobietą, wiedzącą czego chce w swoim życiu. Osiągnęła świętość. Łzy pomogły jej udźwignąć wszystkie troski i zmartwienia, które napotkała na swojej drodze. Zawsze obecna przy swoim jedynym synu, nigdy Go nie opuściła, gdy potrzebował pomocy. Kochała Go nad życie. Popierała Jego czyny, a wręcz szła jego tropem. Wierzyła w moc Jego słów oraz nauk. Była przy nim, kiedy został ukrzyżowany. Pomogła Mu w tak trudnym czasie być przez chwilę uśmiechniętym. Jej łzy to symbol przewyciężenia zła oraz

bycie szczęśliwą, choć dla niektórych jest to zaskoczenie. Maryja to kobieta współczesnego życia, lecz nie do końca.

W dzisiejszym życiu rzadko możemy spotkać tak doskonałą kobietę. Zdarza się to w bardzo niewielu przypadkach. Kobiety we współczesnym obcowaniu zwracają uwagę tylko na siebie, a w szczególności na swój wizerunek. Kiedy w ich życiu pojawi się dziecko, wtedy trochę inaczej spoglądają na świat, choć nie do końca dobrze. W małym stopniu zwracają uwagę na swoje dzieci. Myślą, że gdy dziecko będzie miało markowe ubrania, chodziło do najlepszych szkół, czy na wszystkie możliwe prywatne koła zainteresowań, to będzie szczęśliwe. Niestety, nie! To, co one robią to tylko chwilowe oderwanie od rzeczywistości, a co będzie potem? Potem one pomyślą, że dla nikogo nic nie znaczą, nie są nikomu potrzebne, nikt im nie

okazuje uczuć. Dzieci robią wtedy wielkie głupstwa, a zapytane matki odpowiadają: przecież miał/a wszystko, ja nie wiem co się stało. A jednak....

Nie miał/a wszystkiego, brakowało mu/jej miłości, chwili zainteresowania, szczerzej rozmowy z kochaną mamą.

Kobiety dzisiejszego świata powinny odwzorowywać zachowanie i charakter Matki Maryi, względem swojego życia. Powinny dbać o to, aby ich dzieci czuły matczyną miłość. Oczęta ich pociech powinny pałać ogromną radością, tak, aby nikt jej nie mógł zgasić. Kiedy każda z kobiet zacznie postępować jak Maryja, świat zacznie się zmieniać, a w nim wszyscy ludzie.

Niech w każdym domu ognisko miłości nigdy nie zgaśnie, a jego mieszkańcy niech tylko je podsycają, a świat stanie się lepszy...

Kamila

Pojmano Jezusa w ogrodzie oliwnym. Był spokojny, od dawna się tego spodziewał. Nie pozwalał, by przyjaciele stanęli w Jego obronie. Miało się wypełnić Jego przeznaczenie. Wiedział, że Judasz Go zdradzi. Zawsze znajduje się ktoś, kto nas zdradzi, oszuka, kto nam źle życzy. To boli, ale trzeba wybaczyć, zrozumieć, że są na świecie ludzie, którym brakuje miłości i gotowi są nas sprzedać za trzydzieści srebrników jak Judasz.

Potem odbył się sąd nad człowiekiem, w którym nie znaleziono winy, który chodził po ziemi głosząc słowa miłości, uzdrawiając, nauczając i dobrze czyniąc. Czasem bywa tak, że nas ktoś oskarży, osądzi znajdzie w nas winę, źle o nas myśli.

Znęcali się nad Nim bili Go, wyśmiewali tak bezmyślnie, byle tylko dokuczyć, pokazać całe swoje okrucieństwo, złość, nienawiść. Czy zastanowili się chociaż przez chwilę nad tym, że to jest czyjeś dziecko, brat, przyjaciel, który posiada ludzkie uczucia, że Go ranią, jest Mu przykro, cierpi?

Ile razy cierpiełeś z powodu braku miłości, kiedy ktoś cię bił, dokuczał ci, wyśmiewał się z ciebie tak bezmyślnie, bez zastanowienia, byleby zranić. Kiedy Go już pobito tak, że miał obolałe całe ciało, założono na głowę cierniową koronę tak mocno Go raniąc aż po skroniach popłynęły strużki krwi. Wtedy dano Mu bardzo ciężki krzyż na ramiona i kazano iść na Golgotę. Ile razy tobie przychodzi dźwigać ciężar ponad siły, że prawie już sobie nie radzisz, ale musisz iść wbrew sobie z poczuciem ciężaru niewyobraźnego, ale i obowiązku, że tak trzeba bo nie masz innego wyjścia mimo że cierpisz i upadasz.

Cierpiący Jezus samotnie dźwigający krzyż, wokół którego zgromadziło się sporo gapiów ciekawych tego smutnego widoku

## Pusty grób

spotkał na swojej drodze życzliwych ludzi. Weronika otarła chustą Jego spoconą zakrwawioną twarz a Szymon z Cyreny pomógł Mu nieść krzyż, kiedy Jezus był zbyt słaby i nie miał już siły. Również ty przypominasz sobie czyjaś życzliwość i pomoc w trudnej dla ciebie sytuacji. Jaką czułeś ulgę mimo cierpienia? Czy łatwiej było ci nieść krzyż, kiedy obok był ktoś życzliwy, współczujący?

Golgota, czyli miejsce czasyki sprawiała złe przygnębiające wrażenie. Widok krzyża na którym umierał człowiek, budził przerażenie. Tłum ludzi stał i przyglądał się w milczeniu, ale z ciekawością. Nareszcie wbito w ziemię krzyż, który zabrano Jezusowi ... chwila ulgi, bo zabrano z pleców nieznośny ciężar. Lecz za chwilę nowe, niewyobrażalne cierpienie. Przybicie ciała Jezusa do krzyża było straszne, wbijane gwoździe sprawiały potworny ból nie do zniesienia. Kiedy Go przybito, nawet wtedy nie myślał o sobie, ponieważ nieobojętny Mu był los dwóch mężczyzn również w tym dniu ukrzyżowanych. W tłumie ludzi stali ci, którym los Jezusa był szczególnie bliski.

Niewiadomo, ilu ich było, ale na pewno była tam Jego Matka i siostra Jego matki, Maria żona Kleofasa i Maria Magdalena. Nastąpiła cisza przygnębiająca i pełna smutku. I w tej ciszy Jezus wypowiada z żalem słowa „Boże, Mój Boże, czemuś Mnie opuścił?”

Ty też czasem godzisz się na cierpienie, ponieważ wiesz, że nie ma innego wyjścia, że tak trzeba, że musisz przez to przejść, wytrwać. Również pytasz Boga z żalem w sercu „czemuś mnie opuścił?”. I w takiej chwili możesz zjednoczyć się z Chrystusem cierpiącym. Chociaż Jego cierpienie jest o wiele większe niż twoje. Ponieważ Chrystus dźwiga na swoich ramionach grzechy całego świata, a ty tylko zwyczajne ludzkie problemy.

Kiedy Chrystus umiera, zasłona nieba rozdziera się na dwoje, ziemia trzęsie się i ogarniają ją ciemności. A grób, w którym złożono ciało Jezusa, pozostał pusty. Na nic zdała się złość ludzka, nienawiść, decyzja o zabiciu Go. Jezus pokonał śmierć jako pierwszy dając nam nadzieję na życie wieczne.

**Barbara Jałowicz**

### Spotkanie Koła Misyjnego z chorymi z okazji Światowego Dnia Chorego.

11 lutego obchodziliśmy 19 Światowy Dzień Chorego, ustanowiony przez Jana Pawła II. Ojciec Święty Jan Paweł II pragnął, by żaden chory czy cierpiący nie czuł się odrzucony i zapomniany. Z tej okazji dzieci z Koła Misyjnego z s. Danutą przygotowały dla chorych przebywających w bielawskim szpitalu i pracowników Służby Zdrowia specjalny program słowno - muzyczny pt., „Bliscy w cierpieniu”, wykorzystując Przemówienia Ojca Świętego podczas spotkań z chorymi, Orędzia do Chorych, nauczanie i przykład cierpienia. Po złożeniu życzeń chorzy i opiekujący się chorymi zostali obdarowani laurkami namalowanymi przez dzieci, na których były wypisane wypowiedzi Jana Pawła II.



Wspomnienia z Pielgrzymki do uświęconych miejsc we Włoszech i Francji w roku 2010

## Pogłęбилиśmy naszą wiarę

W trwającym Roku Kapłańskim, w czasie, gdy decyzją Ojca św. Benedykta XVI, od 10 kwietnia do 23 maja br. udostępniony został do zwiedzania Całun Turyński, 25 kwietnia z naszej parafii wyjechała autokarowa pielgrzymka pod duchowym przewodnictwem Drogiego Księdza Daniela Marcinkiewicza. Celem 49 pielgrzymów było odwiedzenie uświęconych miejsc w Mediolanie i Turynie we Włoszech oraz Ars i La Salette we Francji.

Przez Lombardię i Piemont, oddawszy się pod obronę Matki Boskiej, odmówiwszy inne modlitwy w intencji szczęśliwej podróży, wystartowaliśmy,

by jednym skokiem, przez Boboszów, dotrzeć do praktycznie nieistniejącej granicy czesko-austriackiej. Pokonawszy w nocy Alpy Karnickie, wybudziliśmy się we włoskiej Lombardii, w dolinie Padu. Jechaliśmy bardzo ruchliwą autostradą w kierunku Mediolanu. Wśród warkotu TIR-ów i szumu aut, nasza Setra (autokar) rozbrzmiewała śpiewem Godzinek o Niepokalanym Po-

częciu Najświętszej Marii Panny. To znów wysłuchiwalismy encyklopedycznych wręcz informacji Drogiej Pani Marii- naszej przewodniczki i pilotki o Lombardii, skąd w 1796 r. wyruszyły z ziemi włoskiej do Polski Legiony Jana H. Dąbrowskiego, o liczącym 1,5 mln mieszkańców Mediolanie i jego przepięknej katedrze pw. Mariae Nascenti, czyli Narodzenia Matki Boskiej, do której to świątyni zmierzaliśmy.

Warto przypomnieć sobie, że to w Mediolanie cesarz Konstanty Wielki (syn św. Heleny) w 313 r. swoim edyktem zniósł prześladowanie chrześcijan, a w 337 r. sam się ochrzcił. Lombardia wróciła do Włoch (z Cesarstwa Austro-Węgierskiego) dopiero po krwawej bitwie pod Solferino w 1859 r.

Utrzymaną w stylu gotyku francuskiego Katedrę Mariae Nascenti budowano prawie 500 lat (od 1386 do 1813 r.). Wyszło prawdziwe dzieło sztuki architektonicznej, ozdobione m.in. 140 wieżyczkami. Wnętrze świątyni tonie w półmroku, ale i tak bogactwo wystroju musi rozpraszać

wiernych. Witraże ze scenami z Biblii, obrazy przedstawiające dzieje Chrystusa i Jego Matki.

W ołtarzu głównym znajduje się gwóźdź z krzyża Jezusa Chrystusa. Pod ołtarzem znaleźliśmy kryptę z relikwiami św. Karola Boromeusza. Rzuciliśmy okiem na posągi św. Ambrożego, który w 384 r. ochrzcił samego św. Augustyna z jego synem, na odartego ze skóry apostoła, św. Bartłomieja, na świętych żołnierzy rzymskich z czasów okrutnego Dioklecjana, Gerwazego i Protazego. Wielu z nas znalazło czas, aby zapalić świeczkę wotywną i pomodlić się przed obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem.

W Mediolanie tylko przeszliśmy przez galerię handlową króla Wiktora Emanuela II, bowiem ceny proponowanych tam artykułów nie na kieszeń pielgrzyma (z wyjątkiem folderów i widokówek), rzuciliśmy okiem na fasadę słynnej La Scali, na ratusz miejski.

I w drogę.

Cdn.

Mgr Tadeusz Dudź

## Uśmiechnij się z nami.

Ks. kardynał Henryk Gulbinowicz jest znany z poczucia humoru. Zna mnóstwo dykteryjek i chętnie je opowiada. Oto dwa zasłyszane dowcipy Jego Eminencji:

### Nagroda

Kilkanaście lat po śmierci swego męża, u św. Piotra znalazła

się dusza żony zmarłego. Prosi niebieskiego klucznika, aby pomógł jej odnaleźć duszę swego ślubnego.

- Gdzie ona może być? Może jeszcze w czyścicu? -pyta. Szukają w niebieskiej księdze. Nie ma.

- Może, nie daj Boże, trafił do piekła? – zamartwiała się małżonka. Sprawdzają w rejestrze potępionych. Też nie ma.

- Hm – zastanawia się apostoł. –A powiedz mi duszyczko, ile lat razem przeżyliście na ziemi?

- O, z 50 lat – odpowiada żona.

- To nie ma co szukać. Twój małżonek jest dawno w niebie – wyjaśnia św. Piotr zamykając księgę.

### Podział dochodów

Młodego proboszcza odwiedza z wizytacją duszpasterską ksiądz biskup. Wysłuchawszy sprawozdania z posługi duszpasterskiej w parafii, a także ze spraw gospodarczych w placówce ks. proboszcza, ekscelencja w końcu pyta:

-A powiedz mi, mój kochany, jak ty się dzielisz z Panem Bogiem dochodami z tacy?

-Mam prostą metodę – wyjaśnia proboszcz. Podrzucam monety do góry. Te, które złapie Pan Bóg, to Jego, a które spadną na ziemię, są moje.

Zanotował:td/

## Felieton Zwiastuna

## Co nam zostało z tych lat?

Wiemy już, kiedy nastąpi wydarzenie oczekiwane przez wielu Polaków, a także większość wierznych Kościoła rzymskokatolickiego na świecie. 1 maja 2011 r. nasz wielki Rodak, Sługa Boży, Jan Paweł II ogłoszony zostanie błogosławionym.

Radość i satysfakcja. Wielu z nas miało szczęśliwą okazję spotkać się z Ojcem Św. osobiście, bądź słuchać Jego homilii w trakcie licznych pielgrzymek do kraju w Rzymie, np. na przełomie tysiącleci, w 2000 r. Czy jednak ta radość nie jest zbyt powierzchowna?

W „okienku” telewizyjnym nieraz słyszeliśmy dopytywania niecierpliwych dziennikarzy: kiedy wreszcie Jan Paweł II ogłoszony zostanie błogosławionym? Błogosławionym czy od razu świętym - zapytała jedna z dziennikarek pewnego kapłana, sądząc, że bez większego zrozumienia sensu swego pytania. Teraz zaś w TV trwają obliczenia prezen-terów ile pielgrzymów na tę uroczystość, 1 maja br., przyjedzie z Polski do Rzymu. Dwa, a może,

jak przypuszcza pewien dziennikarz, cztery miliony? I tylko kapłani lub tamtejsi pracownicy masowych „przekazników” ostudzają te licytacje, uprzedzając o trudnościach z dostaniem się na Pl. Św. Piotra czy o rosnących cenach w Wiecznym Mieście.

Czy to nie jest zbyt powierzchowne pojmowanie heroicznego cnót Jana Pawła II, które doprowadziły do Jego beatyfikacji? Zastanówmy się lepiej, co nam zostało z nauczania polskiego Papieża?

Co zapadło w serca i umysły? Jakoś nie słyhać pogłębionych audycji na ten temat. Ot choćby – czy pamiętamy wykładnię o solidarności (w cudzysłowie i bez cudzysłowu) daną w czasie Mszy Św. na Zaspie w Gdańsku w 1987 r.? „Nie ma solidarności bez miłości” – nauczał Jan Paweł II. „Jeden drugiego brzemiona nosicie” – cytował słowa św. Pawła apostoła. Albo w Gdyni w tymże samym roku: „Solidarność musi iść przed walką”. Jakże piękne to słowa! Co z nich zostało w naszym kraju?

Spójrzmy, jak gorszący przykład daje nam nasza klasa polityczna. Ta z najwyższej półki, ogarnięta żądzą władzy – zdobyciem jej, odzyskaniem lub utrzymaniem. Ile obelg, wrogości, właśnie walki... Gdzie ta solidarność – w polityce, w życiu codziennym?

Oto przed rokiem policjant interweniujący przeciwko chuliganom w Warszawie, został zabity nożem w biały dzień, przy biernej postawie ludzi. Niedawno w Krakowie pseudokibice dopóty ścigali fanatyka z innej krakowskiej drużyny, aż dopadli go i zatłukli na śmierć. Ustawka (walka wręcz „kiboli” ) pod Łodzią zakończyła się śmiercią jednego z nich. Niedawno w Żninie w Wielkopolsce ojciec-sadysta ze skutkiem śmiertelnym pobił swoją córeczkę. Inny znów tato-zboczeniec uczył seksu swojego 13-letniego syna ze swoją konkubentką!

Dość tych przerażających przykładów. Myślę, że niejednemu z nas, przed uroczystościami 1 maja na Pl. Św. Piotra potrzebna jest pokuta, indywidualne rekolekcje i opamiętanie, a nie ekscytacja terminem beatyfikacji i ilością pielgrzymów spodziewanych w Rzymie.

Dostrzegacz

## Synu Boga

Synu Boga, Chryste ukochany,  
Jakże krwawe i głębokie Twoje rany,  
Jaka boleść na Twej twarzy widnieje,  
Ty umierasz, lecz nam niesiesz nadzieję .  
Jesteś drogą, co do Ojca Niebieskiego  
nas prowadzi i wypraszasz nam u Niego  
liczne łaski, miłosierdzie ,przebaczenie  
winy naszej i od śmierci uwolnienie.

Dziś umierasz, lecz niebawem  
zmartwychwstaniesz.

Jako pierwszy życie w darze znów dostaniesz,  
by pokazać nam do nieba drogę, Panie.

Drogę życia, co się nam wolnością stanie .

Wykupiłeś nas cenną krwią Swoją, Zbawicielu,  
od nicości i od śmierci wiecznej, Przyjacielu.

Drzewo krzyża, miejsce męki Twojej, Panie,  
niech na zawsze w mej pamięci pozostanie .

Barbara Jałowicz

# Wypalenie na gruncie życia rodzinnego

Pustka wewnętrzna prowadzi często do wypalenia małżeńskiego i rodzinnego. Przejawia się ono między innymi w wielkich wzajemnych oczekiwaniach emocjonalnych, których żadna ze stron nie spełnia. To właśnie pustka, brak sensu i celu własnego życia sprawiają, że małżonkowie oczekują, by więź emocjonalna wypełniła całe ich życie. Relacja emocjonalna, nawet bardzo głęboka, nie może być jednak traktowana jako źródło sensu życia. Ostatecznym celem życia dla człowieka nie może być jedynie wiązanie się z drugim człowiekiem, nawet tak ważnym jak mąż, żona czy dziecko. Ludzka więź jest „miejscem”, w którym realizuje się sens i cel życia. **Jeżeli kobieta i mężczyzna nie umieją cieszyć się życiem, ponieważ nie widzą w nim żadnego sensu, nie przekażą sobie nawzajem radości życia i nie nauczą dzieci cieszyć się życiem.** Ciężki, depresyjny klimat wielu domów rodzinnych tu właśnie ma swoje przyczyny. Zazdrość mężczyzny, który chciałby kontrolować każdy niemal krok swojej żony, czy też nieustanne domaganie się przez żonę dowodów miłości od męża, są niewątpliwie objawami pustki wewnętrznej i małżeńskiego

wypalenia. **Uczucie miłości nie zrodzi się w klimacie psychicznej presji i przymusu. Może ono narodzić się jedynie w atmosferze spontaniczności i wewnętrznej wolności.** Kiedy kobieta nie otrzymuje od męża stosownej gratyfikacji emocjonalnej, zdarza się, że szuka jej w relacji z dziećmi. Wiele kobiet popełnia ten błąd, że niemal tuż po urodzeniu dziecka przenosi całe swoje zainteresowanie emocjonalne z męża na nie. W miłości do dziecka upatruje bowiem cały sens i cel swojego życia. Dziecko niewątpliwie zajmuje ważne miejsce w życiu kobiety, ale - w dojrzałym małżeństwie - nie powinno być ono ważniejsze od miłości do męża. **Dziecko potrzebuje nie tylko oddzielnej miłości matki i ojca, ale także ich wzajemnej miłości. Ono uczy się kochać, obserwując miłość rodziców.** Kobiety, dla których dzieci są „całym światem”, zwykle krzywdzą je głęboko, ponieważ ograniczają je i przytłaczają swoimi nadmiernymi emocjami. Dziecko potrzebuje nie tylko ciepłego uczucia kobiety, ale także męskiego oparcia, by mogło w pewnym momencie swojego rozwoju opuścić ojca i matkę (Rdz 2, 24) i pójść swoją ży-

ciową drogą. Matka nadmiernym związaniem uczuciowym może mu w tym bardzo przeszkadzać. **Pustka wewnętrzna u mężczyzny przejawia się nieraz także w nieco innej formie. Upatrują oni niekiedy sensu i celu życia w osiągnięciach na polu zawodowym. Zdarza się nierzadko, iż praca staje się ważniejsza niż miłość do żony i dzieci.** W wielu rodzinach na skutek wypalenia małżeńskiego i rodzinnego, spowodowanego wewnętrzną pustką obu małżonków, tworzy się niezdrowy układ, w którym matka silnie wiąże się z dziećmi i tutaj realizuje się emocjonalnie, a **mąż, niemal zupełnie wyobcowany z życia rodzinnego, realizuje się na polu zawodowym. Zdaje mu się, że zarabianiem na utrzymanie domu i dzieci spełnia swoje rodzinne „obowiązki”.** Przedstawiony tutaj schemat dodatkowo się nieraz komplikuje z powodu ambicji zawodowych kobiet i ich rywalizacji z mężczyznami na polu zawodowym. Sprawia to, że sytuacja dzieci staje się jeszcze trudniejsza, ponieważ wówczas i matka ma dla nich coraz mniej czasu i serca.

Józef Augustyn SJ

## 26 Świątowe Dni Młodzieży w Madrycie

**Nasza Parafia organizuje wyjazd do Madrytu w dniach od 9-22.08.2011r.**

**Zapisy i informacje u ks. Pawła Łabudy. Kontakt: dopawla@interia.pl.**

**ZAPRASZAMY na Palmówkę 16.04 do Parafii Chrystusa Króla**

**w Dzierżoniowie. Szczegóły u duszpasterzy.**

# RÓŻNI LUDZIE, RÓŻNE POTRZEBY RÓŻNE DROGI POWOŁANIA

**Powołanie do kapłaństwa u każdego człowieka przejawia się w inny sposób. Dla jednych jest wyraźne jak sms od Pana Boga o treści: „pójdź za mną”, a dla innych jest delikatnym szeptem w głębi duszy. Ale niezależnie od formy nawoływania, powołanie wymaga konkretnej odpowiedzi porzucenia dotychczasowych planów i pomysłów i pójścia za Jezusem. Dlatego swoją osobistą historią powołania chcą się podzielić z nami Bartek, Krzysiek i Mirek - alumni pierwszego roku.**

## **Bartłomiej Ott**

Fascynacja Bogiem i Eucharystią rosła w moim życiu wraz z wiekiem. Już jako dziecko bawiłem się w odprawianie mszy świętej i właśnie wtedy, po raz pierwszy w mojej głowie pojawiła się chęć zostania księdzem. Przyszła okrasa dorastania. Posiadanie w przyszłości rodziny, stało się potrzebą, ale gdzieś głęboko w sercu dalej tkwiło marzenie, ogromna chęć bycia kapłanem. Minęło gimnazjum, szkoła średnia i nadszedł dzień w którym należało się ustosunkować do swojej przyszłości. Wtedy właśnie odezwał się Bóg... „chodź, pójdź za mną, a kiedy już pójdziesz - nie bój się...” Tak też zrobiłem, po otrzymaniu świadectwa maturalnego, 1 lipca 2010 roku w rektoracie seminaryjnym zjawiłem się z kompletem niezbędnych dokumentów po to, by 16 lipca przystąpić do egzaminów wstępnych na PWT. Jak dziś pamiętam radość, gdy do moich drzwi zapukał listonosz wręcza-

jąc mi list od rektora seminarium z informacją, o włączeniu mnie w grono alumnów seminarium. I tak dnia 22 września przekroczyłem próg seminarium.

Moja formacja w seminarium trwa już 4 miesiące. W moim życiu zmieniło się dużo, bardzo dużo, przede wszystkim na płaszczyźnie duchowości. Swoją wiarę i miłość ku Bogu rozwijam stale w seminaryjnej kaplicy w cichej rozmowie w głębi serca z Ojcem niebieskim. Seminarium tak jak sobie wyobrażałem takie jest, tworzą je ludzie w całości oddani Bogu.

## **Krzysztof Augustyn**

Już i od kilku miesięcy jestem klerykiem świdnickiego seminarium duchownego, a będąc jeszcze w liceum nawet nie dopuszczałem takiej myśli. Rodzina czy znajomi często mi powtarzali: „ty pewnie zostaniesz księdzem”. Nigdy tego nie lubiłem, a wręcz denerwowało mnie to. Jednak cały czas gdzieś na dnie serca ta myśl kiełkowała. Po zdanej maturze dostałem się na studia prawnicze na uniwersytecie. Duma rodziców, podziw i szacunek przyjaciół powodowały także i u mnie dobry nastrój i zadowolenie z życia. Na studiach spotkałem dużo ludzi z różnych środowisk i o różnym światopoglądzie. Wielu z nich w karierze prawniczej upatrywało pieniędzy, dostatniego życia, luksusu. Mnie ciągnęło do ludzi, do ich problemów. Chciałem jako adwokat pomagać zwykłym ludziom, bronić ich praw, stać po stronie prawdy. Jednak po pierwszym semestrze Pan Bóg zaczął się o mnie upominać. W

tym czasie dużo się modliłem. Po skończonym I roku studiów postanowiłem wkroczyć na drogę powołania. Nigdy nie żałowałem moich życiowych decyzji. Cieszę się, że mogę ubogacony w cenne życiowe doświadczenie i dodatkową wiedzę, przystąpić do formacji.

To, co mnie najbardziej porusza tutaj w seminarium, to możliwość odbudowania mojej relacji z Bogiem. Każdego dnia mogę pogłębiać zażyłość z Jezusem poprzez Eucharystię, modlitwę wspólnotową i indywidualną. Właśnie to jest dla mnie najważniejsze i pozwala mi przezwyciężać niedogodności i bardziej cieszyć się życiem seminaryjnym – trwanie w jedności z Bogiem.

## **Mirosław Benedyk**

Nigdy nie miałem wątpliwości, że powołanie jest łaską, jaką Bóg może ofiarować każdemu człowiekowi. Kiedy sięgam pamięcią już od najmłodszych lat w mojej świadomości pojawiała się myśl o tym, by zostać księdzem. W swojej parafii zawsze byłem blisko ołtarza, ta więź z Chrystusem dawała mi nadzieję, że jeżeli taka będzie wola Boga, to uczyni ze mnie swoje narzędzie w Jego ewangelicznej misji Kościoła.

Łaska powołania przychodzi do serca człowieka w różny sposób i w różnej formie. Do jednych Bóg mówi cicho, delikatnie i spokojnie, inni potrzebują mocnego wstrząsu. W moim przypadku głos wezwania był długo ponawiany i coraz bardziej natarczywy. Nie miałem jednak rozeznania, czy to właśnie ja? Odpowiedź znalazłem w ewangelicznych sło-

wach, że Bóg może także powołać do swojej winnicy, o każdej porze dnia i w każdym okresie życia człowieka.

Dlatego mając wewnętrzne przekonanie o słuszności decyzji, po odbytych studiach wyższych z bagażem życiowych doświadczeń, mając swoje idealistyczne pragnienie służby Panu Bogu i lu-

dziom wstąpiłem do seminarium.

Właśnie kończy się pierwszy semestr mojej formacji ludzkiej, duchowej i intelektualnej. Przez ten czas doświadczyłem wielkiej troski przełożonych o moje powołanie i braterskich relacji z kolegami kursowymi, których obecność jest dużym wsparciem.

Moje idealistyczne oczekiwa-

nia i wizje o seminarium zostały zweryfikowane, jednak mając na horyzoncie cel, jakim jest kapłaństwo, wiem, że tylko zaufanie Bogu i odpowiednia formacja mogą mi pomóc dojść do celu.

**Kamil Pawlik**

(przedruk z: „Nasze Seminarium nr 2 (15)”

Świdnica, 16 marca 2011 r.

L.dz. 302/2011

## ZAPROSZENIE NA VII DIECEZJALNĄ PIELGRZYMKĘ KATECHETÓW I NAUCZYCIELI DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ BOLESNEJ W WAŁBRZYCHU

Drodzy Katecheci i Nauczyciele,

Od początku istnienia diecezji świdnickiej ustanowionej przez Sługę Bożego Jana Pawła II, próbujemy na nowo odkrywać i pogłębiać więzi wspólnoty katechetów naszego Kościoła lokalnego. Mamy bowiem świadomość, że dzieło, jakie podejmujemy przerasta możliwości pojedynczego człowieka, zaś skuteczne realizowanie zadań postawionych nam przez Chrystusa w Kościele będzie możliwe tylko we wspólnocie katechetów zjednoczonych z Bogiem i między sobą. Istotną rolę w wypełnianiu misji ewangelizacyjnej odgrywa komunია z Bogiem, którą jako katecheci pragniemy szczególnie pielęgnować.

Budowaniu szeroko pojętej komunii z Bogiem oraz między katechetami i nauczycielami służą w dużej mierze wspólne spotkania, a zwłaszcza nasze doroczne pielgrzymki, które odbywamy przybywając do szczególnych ośrodków kultu w naszej diecezji. W tym roku celem naszego pielgrzymowania będzie sanktuarium Matki Bożej Bolesnej i kościół pw. św. Aniołów Stróżów. Matce Bożej Bolesnej chcemy powierzać nasze trudne doświadczenia, z którymi – oprócz chwil radosnych - spotykamy się w naszej codziennej posłudze. Chcemy na nowo uświadomić sobie i pogłębić naszą wiarę w obecność Bożych posłańców – Aniołów Stróżów, którzy towarzyszą nam w pracy i dzięki którym nie jesteśmy w naszych działaniach osamotnieni.

Zapraszam Was zatem, drodzy Katecheci i Nauczyciele, na wspólną modlitwę i refleksję teologiczną do kościoła pw. Świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu na dzień 7 maja br., o godz. 10.00. Zakończenie spotkania przewidujemy na godz. 14.00.

Oczekuję zatem na nasze spotkanie i z serca Wam błogosławię

† Ignacy DEC  
Biskup Świdnicki

\*\*\*\*\*

## VII PIELGRZYMKA KATECHETÓW I NAUCZYCIELI DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ BOLESNEJ W WAŁBRZYCHU

**7 maja 2011 r.**

### PROGRAM

godz. 9.30 – przyjazd i recepcja (kolegiata św. Aniołów Stróżów – Wałbrzych)

godz. 10.00 – Eucharystia pod przewodnictwem JE Ks. Bpa Ignacego DECA

godz. 11.00 – przerwa na herbatę

godz. 11.30 – konferencja pt. „Przesłanie Jana Pawła II do katechetów i nauczycieli” – JE Ks. Bp Ignacy DEC

godz. 12.45 – komunikaty Wydziału Katechetycznego – ks. dr Marek KORGUL

godz. 13.30 – przejście i modlitwa w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej – patronki Wałbrzycha

Wydział Katechetyczny  
Świdnickiej Kurii Biskupiej



## Z ksiąg parafialnych



Jan Szczerbiński 08.02. 2011

Anna Barbara Mikołajewska 12.02.2011

Leokadia Bieroń 23.02.2011

Magdalena Wezner 16.02.2011

Aniela Kroska 22.02.2011

Kazimiera Longowska 16.02.2011

Zenon Pietryniak 26.02.2011

Józefa Górzyńska 9.03. 2011

Czesława Popielarz 10.03.2011

Stanisława Małosińska 14.03.2011

Antonina Rzycka 04.03.2011

Czesław Popielarz 10.03.2011

Wiesław Kociszewski 11.03.2011

Stanisław Jackiewicz 03.03.2011

Józef Wróblewski 01.03.2011

Łucja Dyguda 26.02.2011

Leokadia Jaśkiewicz 17.03.2011

Domicela Niefresta 22.03.2011

Gertruda Polak 21.03.2011

Daniel Walencik i Barbara Obrzud 26.02. 2011

Tomasz Piotr Pańczyszak i Woleta Kupłowska 5.03.2011

Zdzisław Kazimierz Maciak i Emilia Dorota Zając 5.03.2011



Anna Jadwiga Skowrońska 24.02.2011

Oliwier Kondrat 27.02.2011

Małgorzata Płoszkiewicz 27.02.2011

Hanna Irena Jukin 27.02.2011

Róża Dyjak 11.02.2011

Marcel Aleksander Baran 27.02.2011

Dawid Walencik 26.02.2011

# Niesamowite Warsztaty Gospel

W niedzielę 20 marca MOKiS rozbrzmiewał cudownymi dźwiękami muzyki Gospel, a to wszystko za sprawą 50 osobowej grupy rozśpiewanych warsztatowiczów.

19-20 marca trwały w Bielawie Warsztaty Gospel zorganizowane przez Stowarzyszenie Edukacji Artystycznej Fart. W warsztatach uczestniczyli: dzieci, młodzież i dorośli z naszego powiatu. Warsztaty miały formę otwartą i każdy mógł wziąć w nich udział.

Gospel to po angielsku Ewangelia. Muzyka ta powstała wśród czarnoskórych, niewolniczych społeczności w Stanach Zjednoczonych. Gospel jest wyrazem



ją to, że spotkała podczas warsztatów tak wielu utalentowanych młodych ludzi, z którymi tak dobrze jej się współpracowało.

**Warsztaty były współfinansowane przez Gminę Bielawa i Starostwo Powiatowe.**



ich radości i nadziei na wieczne i pełne radości życie z Bogiem.

Warsztaty były prowadzone przez panią Agnieszkę Górską-Tomaszewską, dyrygenta Chóru Gospel Joy z Poznania, oraz jej chórzystów i muzyka. W ciągu wspaniałych dwóch dni śpiewu, tańca, refleksji i prób, które pozostaną na długo w pamięci uczestników został przygotowany koncert składający się z polskich i angielskich utworów Gospel. Nie zabrakło tego najbardziej znanego „Oh Nappy Day”. Chórzycy i publiczność żywo reagowali na wykonywane utwory gromki oklaskami i okrzykami. Jak podkreśliła prowadząca pani Agnieszka przeżyła w Bielawie wspaniałe dwa dni, a zaskoczyło



**Wydawca:** Parafia pw. WNMP w Bielawie **Adres:** 58-260 Bielawa, pl. kard. Stefana Wyszyńskiego 1, tel. 833-46-13  
**Internet:** [www.bielawa.archidiecezja.wroc.pl](http://www.bielawa.archidiecezja.wroc.pl) **Adres internetowy redakcji:** [zwiastun.bielawa@gmail.com](mailto:zwiastun.bielawa@gmail.com)

**Zespół redakcyjny:** Ks. Michał Zwierzyna, mgr Emilian Kupiec, mgr Tadeusz Dudź, Barbara Jalońwiec, Elżbieta Dolna, Dagmara Czapięga, Nikola Rączkowska, Kamila Rączkowska.

**Redakcja spotyka się w drugą środę miesiąca o godz. 19:00 w Domu Parafialnym.**

**Skład i opracowanie graficzne:** Krystian Borzestowski **Korekta:** Małgorzata Greiner

**Druk:**  **ul. Żąbkowicka 52, Dzierżonów, tel. 832 18 50**

*Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.*



# 26. Światowe Dni Młodzieży



## Wyrus z nami do Madrytu



09-22 sierpnia 2011

Zakorzenieni i zbudowani  
na Chrystusie, mocni w wierze.

[www.sdm-swidnica.pl](http://www.sdm-swidnica.pl)

KONTAKT: ks.Paweł Łabuda, E-MAIL: [dopawla@interia.pl](mailto:dopawla@interia.pl), TEL. 691845829

pierwszy etap spędzamy w hiszpańskiej diecezji Tarragona,  
drugi etap spędzamy w Madrycie i tam spotykamy się z Ojcem Świętym Benedyktem XVI